

Sygn. akt I ACa 63/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogusława Sieruga (spr.)
Sędziowie:	SA Marek Machnij SO del. Dariusz Janiszewski
Protokolant:	Stażysta Agnieszka Jasłowska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. A.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej w (...) i Zakładowi Karnemu w(...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 14 listopada 2011 r. sygn. akt I C 130/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 63/12

UZASADNIENIE

Powód K. A. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej w (...) i Zakładu Karnemu w (...) (...) tys. zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych - godności i prywatności, związanych z warunkami w jakich przebywał w Zakładzie Karnym w(...).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Elblągu oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych: Z pisma zastępcy Dyrektora Zakładu Karnego w(...)z dnia(...)r., niekwestionowanego przez powoda wynika, że powód przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej w okresie (...)r. do dnia(...)r. Jednocześnie z uwagi na okoliczność nieprowadzenia ewidencji komputerowej rozmieszczenia osób osadzonych w poszczególnych celach zakładu penitencjarnego nie ma możliwości wskazania, w jakich celach powód przebywał we wskazywanym w okresie. Podczas pobytu w placówce pozwanego powód odbywał karę w oddziale zamkniętym, nie był recydywistą penitencjarnym oraz nie korzystał z form zatrudnienia. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Sąd zważył, że powód wystąpił z przedmiotowym pozwem w dniu 13 maja 2011 r., zatem jego roszczenie z uwagi na okres czasu, w jakim przebywał w pozwanym zakładzie karnym uległo z mocy art. 442¹ § 1 kc przedawnieniu. Wynikający z treści wskazanego przepisu trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym rozpoczyna swój bieg od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W ocenie Sądu zebrany materiał dowodowy pozwala na przyjęcie założenia, że powód w istocie przez cały okres czasu przed wniesieniem pozwu posiadał wiedzę o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Przebywając w pozwanym zakładzie karnym powód miał także wiedzę o szkodzie, gdyż wiedział w jakich warunkach jest osadzony, jak również o zachowaniu funkcjonariuszy pozwanego, które miały skutkować naruszeniem dóbr osobistych.

Powyższy wyrok zaskarżył powód, wnosząc o jego zmianę zgodnie z żądaniem pozwu.

Skarżący wskazał, że świadomość zaistniałej szkody miał dopiero w lutym 2011 r., kiedy został osadzony w Zakładzie Karnym w (...), gdzie panowały dużo lepsze warunki aniżeli w pozwanej jednostce. Wskazał również, że w okresie przebywania w pozwanym zakładzie karnym był młody, został tam osadzony w wieku 19 lat i nie miał wiedzy, jakie powinny być zapewnione skazanym warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, należycie go ocenił, respektując zasady określone w art. 233 § 1 kpc i na tej podstawie prawidłowo ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, czemu dał wyraz w treści uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia, spełniającego kryteria statutowane przez art. 328 § 2 kpc. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji Sąd Apelacyjny podziela, czyniąc je podstawą również własnego wyroku.

Osią sporu stała się kwestia określenia momentu, w którym powód dowiedział się o szkodzie będącej skutkiem inkryminowanych zdarzeń, od czego uzależnione jest rozstrzygnięcie, czy roszczenie powoda uznać za przedawnione w rozumieniu art. 442¹ § 1 kc.

Zgodnie z treścią w/ w przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Skarżący roszczenie swoje wiąże z pobytem w pozwanej jednostce w okresie od dnia (...)r. do(...)r, jednakże podaje, że o szkodzie dowiedział się dopiero w(...) r., kiedy został osadzony w Zakładzie Karnym w (...) i mógł porównać warunki tam panujące do warunków, jakie były w pozwanej jednostce. Unaocznienie różnic uświadomiło mu, że pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci godności i prawa do prywatności, której to świadomości z przyczyn obiektywnych nie mógł wcześniej posiadać. W tym stanie rzeczy w gestii Sądu leżało zważenie, jakie kryteria należy przyjąć celem oceny, w którym momencie skarżący dowiedział się o szkodzie. A mianowicie ustalenie wiedzy

poszkodowanego o szkodzie stanowi przypisywanie mu na podstawie okoliczności intersubiektywnie sprawdzalnych - świadomości wystąpienia szkody. Jest to zrelatywizowane do właściwości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego. Innymi słowy

momentem powzięcia wiadomości o zaistnieniu szkody nie jest chwila, w której poszkodowany dowiedział się o szkodzie, a chwila, w której przy uwzględnieniu wskazanych kryteriów mógł się o niej dowiedzieć. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że pobyt powoda w pozwanej jednostce nie był jego pierwszym pobytem w

zakładzie karnym, gdyż w okresie od dnia (...)r. do dnia (...)r., od dnia

(...)r. do dnia (...)r. oraz od dnia (...)r. do dnia (...)r. był już osadzony w Areszcie Śledczym w (...), a także w Zakładzie Karnym w(...)i w (...) (...). Co więcej, można przyjąć, że warunki panujące w (...), (...) czy (...), były lepsze aniżeli w zakładzie Karnym w(...), skoro powód roszczenia swego nie wiąże także z pobytem w wyżej wskazanych jednostkach penitencjarnych, gdzie spędził przecież kilka lat (akta osobowe: część B). Nie sposób także przyjąć, że powód nie miał dostępnej wiedzy na temat warunków bytowych panujących w zakładach karnych, gdyż przebywał w środowisku osób skazanych -współosadzonych, z których niejedna zapewne odbywała karę pozbawienia wolności nie po raz pierwszy. Poza tym Sądowi z urzędu jest znana powszechna świadomość osadzonych o przysługujących im prawach, czego rezultatem są składane masowo pozwy o ochronę dóbr osobistych. Niezależnie od tego osadzony, w którego mniemaniu pewne uciążliwości lub niedogodności związane z pobytem w zakładzie karnym przekraczały rozmiar niedogodności immanentnie związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności, miał przecież prawo informowania o tym służbę więzienną czy też sędziego penitencjarnego, który w świetle art.

33 kkw rozpoznaje skargi osadzonych. W aktach brak jest natomiast jakiegokolwiek wzmianki, by powód zastrzeżenia takie zgłaszał, co świadczy o tym, że nie miał w tamtym okresie poczucia naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego. W tym kontekście należy

zważyć, że niezależnie od tego co skarżący myślał o inkryminowanych zdarzeniach i czy zdawał sobie sprawę z bezprawności zachowań pozwanego oraz czy przypisywał im

znamiona działań naruszających dobra osobiste, doświadczenie życiowe uczy, że

przypisywane pozwanemu zachowania stanowią impuls do podejmowania na bieżąco kroków mających im zapobiegać. W tym stanie rzeczy uzasadnione jest przyjęcie, że powód w okresie osadzenia w pozwanej jednostce powinien był mieć świadomość naruszenia przez nią jego dóbr osobistych i świadomość doznanej w jego odczuciu szkody, gdyby takie naruszenie faktycznie miało miejsce.

W konsekwencji roszczenie skarżącego uległo przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 1 kc mającego zastosowanie w sprawie z mocy art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), gdyż powód wniósł pozew najwcześniej

w dniu 3 lipca 2011 r., a zatem jego roszczenia przedawniły się za okres przypadający przed dniem 3 lipca 2008 r., czyli za okres obejmujący inkryminowane zdarzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 108 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).